

Eugeniusz Sawrymowicz

Ustalenia i uściślenia do chronologii listów Adama Mickiewicza

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 6, 31-66

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

II. M I C K I E W I C Z I A N A

Eugeniusz Sawrymowicz

USTALENIA I UŚCISŁENIA DO CHRONOLOGII LISTÓW ADAMA MICKIEWICZA

Sprawa ustalenia chronologii listów Adama Mickiewicza, często przez poetę nie datowanych lub datowanych mylnie, ma już swoją historię. Zaczyna się ona od pierwszego wydania "Korespondencji" poety przygotowanego przez Władysława Mickiewicza i wydanego w Paryżu w 1870 r., II wydanie rozszerzone, Paryż 1871-1872 /w skrócie oznaczać je tu będziemy jako Kor₁ i Kor₂/. W l. 1875-1876 wyszło wydanie trzecie, znowu rozszerzone /Kor₃/. Wreszcie w 1885 r. syn poety dodał IV tom "Korespondencji", w którym do poprzednio wydanych listów dodał 90 nowych /Kor₄/. Wł. Mickiewicz starał się ustalić chronologię listów i wiele jego ustaleń zachowało swą wartość. Nie wszystkie jednak. To też M. Reiter, przygotowując korespondencję Mickiewicza do zbiorowego wydania "Dzieł wszystkich", które pod red. T. Piniego ukazało się we Lwowie w 1911 r., ogłosił rozprawę pt. "Chronologia listów A. Mickiewicza" /druk w "Sprawozdaniu Gimnazjum w Podgórzu", Kraków 1903 i odbitka/. Praca ta zawiera sprostowania do ustaleń chronologicznych Władysława Mickiewicza. Uzupełnieniem jej jest artykuł Reitera pt. "Notatki do korespondencji A. Mickiewicza", druk. w "Pam. Liter." r. X /1911/, str. 270 i n. Po Reiterze ukazały się jeszcze inne rozprawy i rozprawki na ten temat, ustalające czas napisania pewnych bloków lub pojedynczych listów poety. Wśród tych publikacji na wymienienie zasługuje praca przynosząca uporządkowanie chronologii listów Mickiewicza do Towiańskiego, dokonana przez L. Płoszewskiego w rozprawie: "Przyczynki Mickiewiczowskie. Po-

prawki do chronologii listów i przemówień Mickiewicza", "Pam. Liter." r. XXI /1924/25/, str. 294 i n. Pomijamy tu natomiast noty różnych autorów, wprowadzające ustalenia lub poprawki do chronologii pojedynczych listów poety.

Uporządkowanie chronologii listów okresu wileńsko-kowieńskiego dokonane zostało w "Korespondencji Filomatów" przez J. Czubka /"Kor.Fil."/ /po jego śmierci dokończone przez S.Pigonia/. Specjalnie podkreślić należy pracę wykonaną przez S.Pigonia w t. XIII wydania Sejmowego /WS/, zawierającego listy z lat 1817-1831. Dalszym ciągiem tej pracy Pigonia było wydanie Narodowe /WN/, w którym wydawca przyjął wiele swoich i cudzych dawnych ustaleń chronologicznych, ale wprowadził także niemałą ilość uściśleń nowych. Jeszcze niektóre nowe datowania Pigonia przyniosło wydanie Jubileuszowe /WJ/.

Zdawać by się mogło, że na tym sprawa została ukończona. Okazało się jednak, że możliwe są nowe ustalenia i poprawki: bo oto autorki "Kroniki życia i twórczości A.Mickiewicza" w czterech dotychczas wydanych tomach wprowadziły nowe datowania i korektury aż do 43 listów oraz dodały jeden list, którego brak w WN i WJ, a mianowicie list do E.Januszkiewicza z 4 VI - 19 VII 1843 r. "/Kronika 1840-1844", str. 465/. I na tym jednak nie koniec. Przy ponownym dokładnym rozpatrzeniu listów poety doszedłem do wniosku, że można ustalić lub uściślić daty jeszcze ponad stu listów. Oto ich wykaz według kolejności numeracji w WJ.

x

x x

L i s t 36 - w pdr. w "Nieznanych pismach Mickiewicza" w oprac. J.Kallenbacha data ogólna: "w połowie czerwca 1820". W "Kor. Fil.", a potem w WS, WN i WJ Pigoń ustalił datę tego listu na 16 czerwca, na podstawie domysłu, że wysłany on był razem z listem poprzednim /35/, a zatem i napisany tego samego dnia. Datę tę przyjmuje także "Kronika". W rzeczywistości list ten jest o kilka dni późniejszy od poprzedniego /co jako możliwość zaznaczone jest w "Kor. Fil."/: w tamtym Mickiewicz nie znał jeszcze terminu egzaminów i liczył, że na św. Piotra przyjedzie do Wilna. Pisząc list omawiany wiedział już,

że egzaminy odbędą się 30 czerwca i że wobec tego wcześniej jak 2 lipca nie będzie mógł wyjechać z Kowna. Za późniejszym czasem napisania tego listu przemawia także zwrot: "O, jakże długo wleką się dwa ostatnie tygodnie" - a więc nie jest to pierwszy dzień owej dwutygodniówki, ale któryś z dalszych. Ponieważ Jeżowski na list ten odpowiedział 21 czerwca /"Kor. Fil.", II.165/, Mickiewicz pisał 19 albo 20 czerwca i list wysłał przez jakąś okazję.

L i s t 57 - w Wj i w "Kronice" list ma datę 19 czerwca, przy czym jako argument za tą datą S.Pigoń przyjmuje prośbę poety: "odpisuj jak najprędzej", co ma dowodzić, iż odpowiedź pragnął doczekać się jeszcze w Kownie. Argument to słaby, gdyż Pietraszkiewicz wiedząc, iż Mickiewicz zaraz po św. Piotrze pojedzie do Wilna, mógł swoją pilną odpowiedź już tam adresować. Przyjmujemy więc datę 26 czerwca /niedziela przed pocztą poniedziałkową/, pod którą list był publikowany w "Kor. Fil." i w WN. Argumenty za tą datą były tam następujące: list pisany jest w końcu czerwca /"Śty Piotr tuż" i "Doczekałem się Śt Piotra pierwszy raz zimno"/; pisany był po otrzymaniu listu Malewskiego z 23 czerwca, w którym narzekał on na brak wiadomości od Pietraszkiewicza, na co Mickiewicz w swoim liście się powołuje: /"ani do Wilna piszesz"/; do tych argumentów należy jeszcze dodać to, że w liście swym poeta wyraźnie odwołuje się do informacji Malewskiego z 23 VI o pracy Zana w masonerii.

L i s t 122 - w WJ datowany jest ogólnie: listopad 1824. Można to uściślić, gdyż wiadomo, iż raport min. Szyszkowa z propozycją dania byłym stud. Uniw. Wil. możliwości wyboru miejsca pobytu i pracy, został przedstawiony cesarzowi w dniu 16 XI, a aprobata cesarza opublikowana 18 t.m. Deklaracja Mickiewicza i Jeżowskiego może więc pochodzić najwcześniej z 19 listopada, ale może być i znacznie późniejsza, skoro Szyszkow wysłał pismo w tej sprawie do kuratora odeskiego hr.Witta dopiero 16 grudnia /Z.Bujakowski - "Z młodości Mickiewicza", str. 28 i n./. Z tych względów list może być datowany ogólnie: po 19 listopada/2 grudnia 1824 r.

L i s t 125 - w pdr. w art. Wł.Górskiego "Dwa listy A. Mickiewicza" /"Kraj" 1894, nr 10 z 11:23 marca/ data tylko

roczna: 1825. Dokładniej postarał się ustalić ją S.Pigoń w WS, a mianowicie na 21 lutego/5 marca 1825 r., stwierdzając, że w liście znajduje się kilka szczegółów podobnych do tych, jakie są w liście Malewskiego do sióstr pisany prawdopodobnie tego właśnie dnia /Kor₃, III 11/. Ale w WN i WJ Pigoń uznał to za argument nie wystarczający i czas napisania listu określił bardziej ogólnie: koniec lutego - pocz. marca 1825. Wydaje się, że do przyjęcia jest tylko początek marca, ponieważ za tym czasem przemawia wzmianka o Kaukazie, jak w liście następnym z 4 marca, a to dowodzi, że pisał poeta omawiany list już po otrzymaniu wiadomości o zakazie przebywania byłym studentom Uniw. Wil. w nadmorskich guberniach południowych /wiadomość tę Mickiewicz otrzymał w końcu lutego/; uwaga o słońcu i wiatrach, "jakich tu o tej porze nie pamiętają", także wskazuje raczej na marzec, bo w lutym taka pogoda nie byłaby niczym niezwykłym /nb. Jeżowski w liście do Pietraszkiewicza z 4 marca też pisze o niezwykłych chłodach i słońcu/.

L i s t 143 - na odpisie rękopiśmiennym dokonany przez ówczesnego jego posiadacza, Żwancowa, a potwierdzonym przez Nikołaja Polewoja, znajduje się wyjaśnienie, że kartka napisana została przed uczcą, jaką Ksenofont Polewoj wyprawił z okazji chrzcin swego drugiego syna, Niktopoleona. Jako czas napisania kartki kopista podał lata 1825 lub 1826. W żadnych źródłach nie udało się niestety ustalić roku urodzin syna Polewoja, toteż kartka wydawana była z różnymi datami: S.Pigoń w WS dał ją pod rokiem 1826, ale w WN i WJ rozszerzył to na lata 1826-1827. R.Blüth w art. "Moskiewscy filomaci", "Przełg.Warsz." 1925, I 173, bez żadnych argumentów opowiedział się za rokiem 1827. L.Gomolicki w "Dzienniku pobytu Mickiewicza w Rosji", str. 158, przyjmuje lata 1826-1827. Na podstawie notatki kopisty, który ze sprawą był chyba obznajomiony, przyjąć należy - jak się zdaje - raczej rok 1826. Podany przez Żwancowa rok 1825 w ogóle nie wchodzi w grę, gdyż Mickiewicz przybył do Moskwy 12 grudnia 1825 i do końca roku nie mógł nawiązać tak bliskich stosunków przyjacielskich z literatami moskiewskimi, na jakie treść kartki wskazuje. A dopuszczając obok roku 1825 także rok 1826 kopista nie pomylił się chyba aż o dwa lata, co wynikałoby przy przyjęciu roku 1827.

L i s t 145 - W dawniejszych publikacjach list ten wydawany był jako rzekomo pochodzący z 1830, a nawet 1834 roku. Sprostował to S.Pigoń w WS, stwierdzając, że wyraźne w liście aluzje polityczne wskazują na okres rosyjski, przy czym niektóre szczegóły pozwalają umieścić go w końcu roku 1826/wzmianka o przebytej niedawno chorobie, o niedawnych listach do Kowalskiej - por. listy 133 i 137/, toteż w WS list ma datę ogólną: koniec grudnia 1826; ale w WN i WJ Pigoń przesunął datowanie na początek stycznia 1827 r.; chyba jednak niesłusznie, bo w listach z pierwszych dni stycznia 1827 nie ma już żadnej wzmianki o przebytej chorobie, a więc okres rekonwalescencji, o którym mowa w liście omawianym, już minął. Wspomniany w liście "Adres-kalendarz" też mógł się ukazać już w końcu grudnia na rok następny. Z tych względów należy chyba wrócić do pierwotnie przez Pigionia ustalonej daty: koniec grudnia 1826 r.

L i s t 151 - w dawnych wydaniach oraz w WN i WJ list ma datę tylko roczną: 1827. L.Gomolicki w "Dzienniku pobytu Mickiewicza w Rosji", str. 177, jako przybliżony czas napisania listu podaje bez żadnych dowodów wiosnę 1827. Sprawa jest trudna, gdyż nie wiemy, kiedy zawiązały się bliższe stosunki Mickiewicza z domem Karola Jaenisch. List do Karoliny z 26 marca 1827 r. dowodzi, że w owym czasie stosunki poety z "malarzka" były już dość zażyłe. Omawiany list może więc pochodzić zarówno z początku 1827 r., jak i z późniejszych miesięcy, w każdym razie przed wyjazdem do Petersburga, tj. przed 1 grudnia t.r. Nie można jednak wykluczyć ewentualności, że kartka jest z okresu drugiego pobytu poety w Moskwie, tj. z okresu między 30 stycznia a 19 kwietnia 1828 r.

L i s t 157 - w pierwodruku w art. Wł.Belży "Nieznane listy Adama Mickiewicza", "Pam. Liter. im. A.Mick." r. VI /1898/, str. 546, bez adresata i z datą ogólną: 1825-1829, tj. z okresu pobytu poety w Rosji. Przypuszczalną adresatkę ustalił S.Pigoń w WS. WN i WJ, na podstawie wzmianki o "drogiej naszej pani", która dotyczyć może Bonawenturowej Zaleskiej. Czas napisania kartki Pigoń ustalił na sierpień 1827 r., stwierdzając, że podczas pobytu w Moskwie latem t.r. Zaleska była chora. Stwierdzenie to wymaga uściślenia: Zalescy byli w Mos-

kwie od końca lipca do ok. połowy marca 1828 r., przy czym wiadomo, że Zaleska wyjechała z Moskwy niezupełnie wyleczona /Wł. Mickiewicz - "Żywot", I, 284; por. także listy 170 i 179/. Czas napisania omawianej kartki, jeżeli istotnie adresowana ona jest do Zaleskiego, należy więc rozszerzyć na cały ten okres, wyłączając jedynie czas pobytu poety w Petersburgu, tj. okres od 1 grudnia 1827 do 30 stycznia 1828 r.

L i s t 166 - w pdr. w monogr. J.Kallenbacha, wyd. II, I 388, data ogólna: początek stycznia 1828 r. S.Pigoń w WS, WN i WJ rozszerzył to na cały styczeń 1828 r., biorąc pod uwagę, że "Konrad Wallenrod" wyszedł z druku 21 lutego t.r., ale korekta poematu gotowa była znacznie wcześniej; Malinowski w "Dzienniku", str. 76, 86, notuje, że widział w drukarni utwór już złożony w dn. 7 stycznia. Ten szczegół pozwala jednak uściślić czas napisania listu na drugą połowę stycznia /skład druku był złożony, ale korekty jeszcze nie ukończone, odbijać drukarnia więc jeszcze nie mogła; a skoro odbiła poemat na 21 lutego, to musiał to być końcowy okres korekt, o czym zresztą sam Mickiewicz pisze: "Zdaje mi się, że na tym tygodniu będzie koniec".

L i s t 168 - na autografie /atg./ listu była notatka Odyńca, że dopisek Mickiewicza do listu Dominika Chodźki do Odyńca pisany był w Petersburgu w 1828 r. Zakwestionował to S.Pigoń w WN i WJ, stwierdzając, że D.Chodźko w 1828 r. był w Moskwie, że więc tam dopisek Mickiewicza był pisany. Treść listu Pigoń wiąże z ciągnięciem "33 loterii klasycznej", które odbyło się 24 I/4 II; dopisek Mickiewicza pochodzi więc zdaniem Pigoń z początku lutego st.st. 1828 r. i był spóźniony w stosunku do ciągnięcia loterii. Wydaje się jednak, że kwestionowanie prawdziwości notatki Odyńca jest mało uzasadnione: Chodźko mógł być w 1828 r. w Petersburgu np. w okresie wakacyjnym, a w treści listu może chodzić o loterię 34, w której ciągnięcie I klasy odbyło się 23 VII/4 VIII; dopisek może więc być z połowy lipca, dostatecznie późno, by Mickiewicz miała wątpliwości, czy bilet I klasy jeszcze dostanie.

L i s t 176 - czas powstania listu ustalił S.Pigoń w WS, stwierdzając, że Mickiewicz napisał go niedługo po przybyciu do Petersburga /dokąd przyjechał 22 kwietnia/. "Tak długie mil-

czenie" jest - zdaniem Pigoń - "przesadą oczekującego niecierpliwie przesyłki i listu poety". Dodać wypada, że nawet jeśli to była przesada, to dowodzi ona, że Mickiewicz czekał co najmniej kilka dni, że więc list nie mógł być napisany tak zaraz po przyjeździe. Szczegóły te wskazują raczej na początek maja 1828 r.

L i s t 177 - przybliżony czas napisania listu ustalił S.Pigoń w WS na podstawie stwierdzenia, że Mickiewicz narzeka w nim na brak odpowiedzi na list 174 i wyraża obawę, że jego poprzedni list zaginął; omawiany list napisany został zatem niedługo po poprzednim, a więc w pierwszej połowie maja; potwierdzają to słowa: "wkrótce druk się rozpoczyna"; cenzor wydał zezwolenie na druk "Poezycj" 28 kwietnia. Dodać jednak należy, że skoro przyjmujemy, iż list pisany był niedługo po poprzednim, to jednak co najmniej w kilka dni po tamtym, skoro poeta niecierpliwi się z powodu braku odpowiedzi /tzn., że list poprzedni wg obliczeń poety musiał już dojść do adresata, a odpowiedź jego mogła już przyjść/. Z tego powodu jako czas napisania omawianego listu przyjęć należy raczej połowę niż początek maja.

L i s t 188 - w pdr. bez daty, z uwagą wydawcy, że list pisany był "pod świeżym wrażeniem wzięcia Warny i Szumli przez Rosjan"; uwaga to zupełnie błędna, gdyż list pisany był właśnie wtedy, kiedy Szumla i Warna były jeszcze "zaparte", czyli nie zdobyte /Warnę Rosjanie zdobyli 11 paźdz. 1828 r., od oblężenia Szumli wojska ros. w ogóle odstąpiły/. Na ten błąd wydawcy zwrócił uwagę S.Pigoń, który w WS i WN czas napisania listu ustalił na wrzesień 1828 r.; ale w WJ Pigoń uściślił ją do około 21 września/3 paźdz. t.r., wiążąc treść kartki poety z listem M.Szymanowskiej do Malewskiego, w którym prosi ona o zwrot nut "Don Juana" /Kor₃, III 34, z błędną datą przypuszczalną: 1827? - Malewskiego Szymanowska poznała dopiero w listopadzie 1827 r./. W obliczeniu swoim Pigoń popełnił jednak dwie omyłki: 1. potraktował list Szymanowskiej jako pisany rzekomo w przeddzień imienin Malewskiego, choć wyraźnie przeprosza ona solenizanta, że wczoraj nie mogła złożyć mu życzeń, i zapowiada wielki koncert na jego cześć w oktawę imienin - w najbliższy czwartek; 2. datę imienin Malew-

skiego, tj. 4 paźdz., liczył Pigoń wg kalendarza n. st., choć Mickiewicz i jego przyjaciele obchodzili święta rodzinne i w Wilnie, i potem w Rosji wg st. st. Imieniny Malewskiego wypadły więc 4/16 paźdz., list Szymanowskiej jest zatem z 5/17 t.m. Mickiewicz nie zwlekał chyba z wypełnieniem prośby swej przyjaciółki i napisał do Zaleskiej niezwłocznie, tj. również 5/17 paźdz.

L i s t 189 - w pdr. przypuszczalna data roczna: 1829? Sprostował to S.Pigoń w WS, wyrażając przypuszczenie, że prośba o duet Blanginiego wiąże się z treścią listu poprzedniego, w którym poeta obiecał posłać Zaleskiej "za dni kilka" jakieś duety do przepisania; duet Blanginiego mógł być jednym z nich. Na tej podstawie przypuszczalny czas napisania kartki Pigoń ustalił na październik 1828 r. Jeżeli domysł o związku omawianego listu z poprzednim jest trafny, to czas jego napisania można bardziej uściślić: minęło kilka dni od poprzedniego, duet poeta obiecuje zwrócić "za parę dni", a jest to zapewne ten, który listem następnym będzie przesłany Zaleskiej i Bagińskiej. Szczegóły te wskazują na ok. połowę paźdz. jako czas napisania omawianej kartki.

L i s t 190 - w pdr. S.Pigoń wyraził przypuszczenie, że przesłany w liście duet był właśnie owym duetem Blanginiego, o którego pożyczanie prosił poeta Szymanowską w liście poprzednim. List więc jest wg Pigionia także z paźdz.1828 r. Co do biletów na uroczyste nabożeństwo - to zdaniem Pigionia może to być mowa o nabożeństwie z okazji zdobycia Warny. Jeżeli domysły te są trafne, to pozwalają one na zupełnie dokładne ustalenie przypuszczalnej daty omawianego listu. Warną została zdobyta 11 paźdz., wiadomość o tym dotarła do Petersburga w kilka dni potem, nabożeństwo dziękczynne mogło się więc odbyć w niedzielę 21 paźdz. i z tego dnia może być omawiany list.

L i s t 193 - w pdr. tylko przypuszczalna data roczna: 1828? M.Reiter w "Chronologii" ustalił ją na ok. 5 listopada 1828 r. Obaj wydawcy nie zwrócili jednak dostatecznej uwagi na datę postawioną przez Mickiewicza na końcu listu. Napisana ona jest niezbyt wyraźnie: można ją odczytać jako "Petersburg 10" albo "Petersburg 16". S.Pigoń dowodzi, że żadna z tych dat nie jest do przyjęcia, gdyż Malewski był na 4-tygodniowym urlopie

w Wilnie, skąd musiał wrócić 17 listopada. List wysłany 10 albo 16 listopada nie zastałby go już w Wilnie. A ponieważ zawiera on wiadomości z "dwóch niedziel" /oczywiście licząc od dnia wyjazdu Malewskiego/, list mógł być napisany tylko na początku listopada. Stąd Pigoń wysuwa propozycję, by uznać, że Mickiewicz postawił datę 16 listopada wg n. st., tj., że list pisany był 4/16 t.m. Przeciwno przyjęciu tej sugestii przemawiają jednak dwa ważne argumenty: 1. Nigdy podczas pobytu w Rosji Mickiewicz nie datował swych listów inaczej jak wg. st. st., nie można by znaleźć żadnego powodu, dla którego by użył n. st. właśnie w tym liście, pisany przecież do Wilna, gdzie obowiązywał także kalendarz st.st. i do Malewskiego, który w swej korespondencji stale datował też wg st.st. Jeszcze ważniejsza jest druga przyczyna uniemożliwiająca przyjęcie sugestii Pigoń; w liście do sióstr Malewki po przyjeździe do Petersburga pisze, że w drodze był 10 dni, a zatem z Wilna wyjechał 7/19 listopada. List pisany nawet 4/16 t.m. już by go tam nie zastał /listy z Petersburga do Wilna szły 4 do 5 dni/. Omawiany list Mickiewicza musi więc być jeszcze wcześniejszy niż to przypuszcza Pigoń. Nasuwa się hipoteza, że list jest z 1/13 listopada i że Mickiewicz chciał postawić datę "Petersburg 1^o", ale kółeczko przy jedyńce wypadło za duże i niezgrabne. Przeciwno takiemu rozwiązaniu sprawy przemawiają jednak dwa względy: 1. wygląd daty w atg. bardziej przypomina 10 albo 16 niż 1^o; 2. Mickiewicz mógł nie wiedzieć, że Malewski wyjedzie z Wilna tak wcześnie i list swój napisał za późno. W tym drugim wypadku list minąłby się jednak z adresatem i atg. jego raczej by zaginął. Wydaje się więc, że mimo owych dwu zastrzeżeń należy przyjąć datę 1/13 listop. gdyż rozstrzyga sprawę terminu wyjazdu Malewskiego z Wilna.

L i s t 200 - w pdr. w WS XIII 418, list CCIX data tylko roczna domniemana: 1829? Tak samo jest w WN, ale w WJ S.Pigoń rozszerzył czas napisania na lata 1828-1829. Można to nieco uściślić biorąc pod uwagę, że kartka nie mogła być napisana podczas pierwszego pobytu poety w Petersburgu, ponieważ Szymanowska z córkami była wtedy w Moskwie; nie napisał jej poeta także przed swym wyjazdem z Moskwy do Petersburga, gdyż wyjechał w kilka dni po przyjeździe Szymanowskiej. Kartka po-

chodzi więc z okresu drugiego pobytu Mickiewicza w stolicy, tj. z okresu między 22 kwietnia 1828 a 15 maja 1829 r.

L i s t 202 - w pdr. data ogólna: druga połowa lutego 1829 r. S.Pigoń w WJ przesunął ją na styczeń t.r., biorąc pod uwagę kartkę Żukowskiego do Mickiewicza /Kor₃, III 71/. W kartce tej Żukowski radzi naszemu poecie, by w sprawie starań o posadę w Petersburgu udał się do Bułgakowa i by wizytę tę poprzedził kartką z powołaniem się na jego, Żukowskiego, polecenie. Omawiany list jest właśnie tą kartką. Czas jej napisania można oznaczyć dokładniej: starań o posadę w stolicy nie wszczy- nałby chyba Mickiewicz przed otrzymaniem zgody Golicyna na przedłużenie urlopu na dalsze 4 tygodnie; zgodę tę otrzymał po 10 stycznia 1829 r. /por. list 201/. Kartka do Bułgakowa pisana zatem mogła być w drugiej połowie stycznia.

L i s t 203 - w dotychczasowych publikacjach list ma datę ogólną: styczeń 1829 r. Czas jego napisania ustalamy na drugą połowę tego miesiąca na podstawie tych samych argumentów, co w liście 202. Raport o tym podaniu Benkendorf przesłał W. Ks. Konstantemu 7 lutego /S.Fiszman - "Mickiewicz w Rosji", str. 63 i n./.

L i s t 207 - w pdr. tylko przypuszczalna data roczna: 1829? S.Pigoń ustalił ją w WS na styczeń-luty 1829. List jest jednak raczej z końca lutego, za czym przemawiają następujące szczegóły: pierwszą partię blach wysłał poeta Lelewelowi 23 stycznia /list 206/; potem 5 lutego Lelewel prosi o wysłanie dalszych czterech blach /"Echo Polskie" 1916, nr 41/, ale nie wspomina przy tym, by miała to być ostatnia partia: w omawianej kartce mowa zaś właśnie o partii ostatniej, a pytanie, czy Lelewel ją otrzymał, znajduje się w liście poety do niego z 6 lub 7 marca /list 221/.

L i s t 214 - w pdr. data ogólna: luty 1829, zgodna z notatką Serbinowicza na atg. W Kor₄, IV 107 błędna data ogólna: grudzień 1828. S.Pigoń w WN i WJ przywrócił ogólną datę lutową i umieścił kartkę na pierwszym miejscu wśród kartek poety do Serbinowicza z tego miesiąca. Jest ona jednak chyba późniejsza od innych, które pisane były w toku prac nad wydaniem; omawiana zaś pochodzi z okresu, kiedy druk obu tomików był już zakończony, mowa w niej bowiem o jakimś fragmencie przedmowy

"O krytykach i recenzentach warszawskich", dodanym w ostatniej chwili, jak tego dowodzi fakt, iż przedmowa dodrukowana została do gotowych już tomików /ma ona osobną paginację rzymską, a na ostatniej jej stronie znajduje się wykaz błędów drukarskich w obu tomikach/. Poza tym w końcu arkusza pierwszego przedmowy wklejona jest kartka na miejsce jakiejś wyciętej; być może w omawianym liście mowa właśnie o tym zamienionym fragmencie. Rzecz więc toczyła się w końcowej fazie prac drukarskich obu tomików, a więc w ostatnich dniach lutego.

L i s t 215 - w pdr. data ogólna: luty 1829, zgodna z notatką Serbinowicza na atg. W Kor₄, IV 108 błędna data ogólna: marzec 1829. S.Pigoń w WN i WJ przywrócił kartce datę lutową, ale potraktował ją jako wcześniejszą od listu 216. Naszym zdaniem z treści kartki wynika, że mowa w niej o innym utworze niż w 216: Mickiewicz wyraźnie tu podkreśla, że to już ostatni wiersz, jaki przesyła cenzorowi, przy czym chodzić mogło o jakiś wiersz krótki, który Serbinowicz mógłby przejrzeć na poczekaniu. Nasuwa się przypuszczenie, że poeta posłał Serbinowiczowi istotnie ostatni wiersz, tj. kończący tomik, i prosi go o bezzwłoczne odesłanie go wraz z dwoma poprzednio posłanymi /z tego by wynikało, że poeta utwory swe przysyłał cenzorowi sukcesywnie, w miarę postępu druku/. Przypuszczenie to nie rozstrzyga jednak sprawy, o jakich końcowych wierszach tu mowy: z I czy z II tomiku. W pierwszym wypadku kartka byłaby z ok. połowy lutego, kiedy na ukończeniu był druk I tomiku, w drugim raczej z końca tego miesiąca, kiedy w końcowej fazie był druk II tomiku.

L i s t 223 - S.Fiszman w pdr. ustalił czas napisania kartki na początek marca 1829 r., a to na podstawie wzmianki o przesłaniu adresatowi dwóch tomików "Poezyj". Ponieważ z introligatorni tomiki te wyszły 6 marca /T.Syga - "Te księgi proste", str. 84/, czas ten można uściślić do paru dni bezpośrednio po 6 marca.

L i s t 237 - w pdr. podana tylko data końcowego przypisku: 15 lipca 1829. S.Pigoń w WS ustalił czas napisania właściwego listu na ok. 10 lipca. Trzeba to datowanie jednak cofnąć o kilka dni: list poprzedni /236, z 23 czerwca/ poeta pisał prawie na wyjeździe z Berlina, w omawianym zaznacza, że w

Dreźnie jest już od 10 blisko dni /a więc od 8-9 dni/; wynika z tego, że do Drezna przybył na parę dni przed 1 lipca, przypuszczalnie 27 albo 28 czerwca. Omawiany list pochodzi zatem z ok. 6 lipca, przeleżał ok. 9 dni i wysłany został z dopisanym 15 lipca przypiskiem. Jest to odpowiedź na list Malewskiego z 11/23 czerwca /Kor₃, III 111/.

L i s t 247 - w pdr. bez daty, tylko z zaznaczeniem, że na atg. znajduje się notatka Jeżowskiego: "Odebrany 4 marca 1830"/. Na tej podstawie S.Pigoń ustalił datę listu w WS na koniec lutego, a w WN i WJ w przypisku dodał, że chodzi o koniec lutego wg n. st. Jest to oczywiście mylne, gdyż Jeżowski używał kalendarza st.st., list odebrał więc 4/16 marca. Biorąc pod uwagę, że listy z Rzymu do Rosji szły ok. dwóch tygodni /por. list 256, pisany w Rzymie 3/15 maja, otrzymany przez Przeclawskiego 16/28 maja/, czas napisania omawianego listu wypada na ok. 2 marca.

L i s t 251 - jest to jedna z pięciu znanych kartek Mickiewicza pisanych do Anastazji Chlustin podczas pierwszego pobytu w Rzymie. W pdr. wszystkie one mają datę tylko roczną: 1830. S.Pigoń w WN i WJ ograniczył to do pierwszej połowy 1830 roku, zaznaczając, że bliższe ustalenie ich dat nie jest możliwe. A jednak można się o to pokusić. Np. omawiana kartka robi wrażenie najwcześniejszej, pisanej niedługo po poznaniu się Mickiewicza i Anastazji, co nastąpiło 14 grudnia 1829 r. /Kor₃, III 129/. Ton kartki jest żartobliwy, ale bez tego tonu poufałości, jaki cechuje późniejsze listy poety do Anastazji. Czas jej napisania można więc z dużym prawdopodobieństwem oznaczyć na drugą połowę grudnia 1829 r.

L i s t 252 - o datowaniu tej kartki - por. uwagi o liście poprzednim. I w tym wypadku, wbrew uwadze Pigoń, czas jej napisania można ustalić dość dokładnie. Próbował tego Reiter w "Chronologii", ale z powodu błędnego rozumowania doszedł do fałszywego wniosku; opierając się bowiem na informacji Odyńca, który w "Listach z podróży" w liście z 25 stycznia napisał: "A byliśmy też z paniami ... w pracowni Cammucinięgo", Reiter wyciągnął wniosek, że wizyta ta odbyła się poprzedniego dnia, w niedzielę 24 stycznia. Gdyby tak było rzeczywiście, Odyniec użyłby chyba słowa "wczoraj". W rzeczy-

wistości wizyta w pracowni malarza odbyła się później niż to planowała Anastazja w swojej kartce, pisanej którejs soboty rano /Kor₄, IV 371/. Coś w ciągu dnia musiało się zmienić i tegoż dnia wieczorem Anastazja napisała do Mickiewicza drugą kartkę, w której wystąpiła z nową propozycją: aby nazajutrz w południe odbyć wspólną wycieczkę po starym Rzymie. Odpowiedź Mickiewicza, napisana nazajutrz, tj. w niedzielę rano jest wyrażeniem zgody na tę drugą propozycję. Pisana więc była przed wizytą u Cammuciniego. Nie może wchodzić w grę niedziela 24 stycznia, bo było wtedy już po wizycie u malarza; odpada także niedziela 3 stycznia, gdyż w dniu tym pogoda była mroźna i rozszalała się śnieżycą /Odyniec - "Listy", II 110/. Pozostają więc jedynie niedziele 10 i 17 stycznia, któraś z nich jest dniem napisania omawianej kartki.

L i s t [✓]253 - i tej kartki do Anastazji Chlustin datę można ustalić zupełnie dokładnie. Jest to mianowicie odpowiedź poety na bilecik Anastazji z któregoś czwartku, zawierający zaproszenie na spacer o godz. 2 i na zwiedzenie Watykanu o godz. 7³⁰ wieczorem. Mickiewicz przyjmuje propozycję wieczorną, wymawia się natomiast od spaceru południowego. Z informacji Odyńca wiadomo, że Muzeum Watykańskie zwiedzono w większym gronie, dzięki biletom uzyskanym przez Anastazję w dniu 1 kwietnia /"Listy", II 242/; a był to właśnie czwartek. Mogłoby się więc wydawać, że to jest właśnie data bileciku panny Chlustin i omawianej odpowiedzi Mickiewicza. Tak jednak nie jest. Kartka Mickiewicza wywołała mianowicie natychmiastową niemal odpowiedź Anastazji, w której nawiązując do zwrotu poety o jego ciemnej i zimnej ulicy, zaprasza go ona na godz. 3³⁰ na mszę ormiańską, a na wieczór do siebie dla omówienia sprawy wspólnego oglądania iluminacji /Kor₃, III 119/. Mowa oczywiście o iluminacji Zamku św. Anioła w drugi dzień Wielkanocy /opisał ją Odyniec, "Listy", II 261 i n./. W dniu 1 kwietnia byłoby za wcześnie na omawianie tej sprawy, a zresztą byłaby okazja po temu podczas przejazdu do Watykanu, jak i wieczorem u Chlustinych /kolację u nich opisał także Odyniec/. Kartka Mickiewicza jest więc niewątpliwie z czwartku 8 kwietnia, odpowiedź Anastazji z dnia następnego /msza ormiańska w Wielki Piątek, wieczorem omówienie iluminacji/. Dodać wypada, że wg relacji Odyń-

ca Watykan oglądano nie tylko raz jeden w dniu 1 kwietnia i że we wzmiance o iluminacji nie mogło chodzić o słynną doroczną iluminację Bazyliki Św. Piotra w dniu św. św. Piotra i Pawła, ponieważ w czerwcu panie Chlustin nie były już w Rzymie.

L i s t 254 - o dotychczasowym datowaniu kartki zob.uwagi do listu 251. W stosunku do tej kartki do Anastazji Chlustin ustalenie dokładnej daty również nie przedstawia większych trudności. Jest w nim wzmianka o bolącym zębie, który nie pozwolił poecie pojechać na jakąś wycieczkę z paniami. Odyniec w listach z podróży w liście z 25 stycznia /"Listy, II 110/ pisze: "A i dziś pewno jeszcze nie zabrałbym się do tego pisania listu, gdyby nie deszcz jak z wiadra i nie ból zębów Adama, dla których przez dzień cały nie ruszamy się z domu". Jakaś wycieczka proponowana przez Anastazję miała się odbyć zapewne w niedzielę poprzedniego dnia, tj. 24 stycznia. Przypuszczenie to można wzmocnić faktem, że Mickiewicz pisze o rozpoczynającym się dopiero bólu; z listu Odyńca wiadomo, że nazajutrz ból ten rozwinął się już na dobre. Omawiana kartka jest więc zapewne z 24 stycznia, a wysłał ją Mickiewicz niewątpliwie jako bezpośrednią odpowiedź na przysłane mu rano zaproszenie.

L i s t 255 - i co do tej kartki do Anastazji można datę oznaczyć dość dokładnie. Znana jest mianowicie kartka Anastazji, pisana którejś środy, a dołączona do przesłanych Mickiewiczowi dzieł Bonstetтена /Kor₄, IV 372/. Przesyłką tą Anastazja pragnęła niewątpliwie zachęcić Mickiewicza do osobistego poznania Bonstetтена, które właśnie planowała, na co mamy dowód w liście Bonstetтена do niej z 10 marca 1830 r.; w liście tym pisarz szwajcarski wyraża radość z perspektywy poznania się z Mickiewiczem, a jednocześnie obawę, że po osobistym spotkaniu Mickiewicz może stracić tę dobrą opinię, jaką ma o nim /Kor₃, III 134/. Kartkę swą Mickiewicz napisał już po przeczytaniu przysłanych mu dzieł, od otrzymania przesyłki minęło więc już co najmniej kilka dni. Czas jej napisania nie może przekraczać dnia 10 marca więcej niż o kilka tych dni, bo niedługo potem poeta nasz już poznał Bonstetтена /informacja Odyńca, jakoby poznanie ich miało miejsce u pań Chlustin w drugi dzień Bożego Narodzenia, jest na pewno mylna: zaprzecza

jej wspomniany wyżej marcowy list Bonstetтена/. Można zatem wysunąć b. prawdopodobne przypuszczenie, że dzieła Bonstetтена Anastazja posłała naszemu poecie we środę 3 marca, on jej odpowiedział po przeczytaniu ich, a więc około 10 marca.

L i s t 259 - w pdr. data tylko roczna: 1830. S. Pigoń w WS ustalił ją na 17 czerwca 1830 r., biorąc pod uwagę informację Odyńca, że w Pompei Mickiewicz był dwukrotnie: 5 czerwca /w towarz. m.in. Anastazji/ i 18 czerwca z Szymonem Chlustinem /"Listy z podróży", II 393 i 405/. Czas napisania kartki Pigoń ustalił na dzień poprzedzający tę drugą wycieczkę. Ustalenie to jednak jest mylne. Kartka Mickiewicza jest mianowicie odpowiedzią na bilecik Anastazji pisany któregoś wtorku, a zawierający zaproszenie naszego poety na wycieczkę do Pompei na dzień następny i na obiad przed wycieczką /Kor₄, IV 374/. Mickiewicz odpisał niezwłocznie i kartkę swą posłał przez tegoż posłańce, który przyniósł mu bilecik Anastazji/o to prosiła go Anastazja w swoim bileciku/. Kartka Mickiewicza jest więc z wtorku, a zatem czwartek 17 czerwca w ogóle nie może wchodzić w grę. W bileciku Anastazja zaproponowała ponowne zobaczenie Pompei /"revoir"/, chodziło więc - jak słusznie się domyślał Pigoń - nie o pierwszą wycieczkę z 5 czerwca, ale o drugą. Wątpliwe, czy tę drugą planowałyby Anastazja w trzy dni po pierwszej, tj. we wtorek 8 czerwca. Pozostaje wtorek 15 czerwca i to jest właściwa data omawianej kartki. Zaplanowana na dzień następny wycieczka z jakichś powodów nie doszła do skutku i do Pompei Mickiewicz pojechał po raz wtóry 18 czerwca, w towarzystwie tylko Szymona.

L i s t 265 - w pdr. data tylko roczna: 1830. Na okres sierpień-październik t.r. ustalił ją S.Pigoń w WN i WJ, biorąc pod uwagę czas pobytu Mickiewicza w Genewie. Dodać można do tego, że czas napisania listu należy ograniczyć datą 10 października, ponieważ tego dnia poeta wyjechał z Genewy.

L i s t 282 - czas napisania jak w liście poprzednim.

L i s t 285 - w pdr. data tylko roczna: 1831. S.Pigoń w WS ustalił ją na koniec czerwca lub początek lipca t.r., ale w WN i WJ rozszerzył to na cały lipiec. Można jednak dać dokładniejsze ograniczenie tego czasu: do Paryża Mickiewicz przyjechał w czerwcu /dokładna data nie jest znana - por. Wł.

Mickiewicz - "Żywot", II 154/, wyjechał prawdopodobnie 21 lipca /tę datę zapowiada w liście do Szymona Chlustina z 16 lipca, list 285a - "Listy, notaty".../, str. 22/. Czas napisania omawianego listu mieści się więc w granicach od końca czerwca do 21 lipca 1831 r.

L i s t 298 - w pdr. data tylko miesięczna: styczeń 1832. S.Pigoń uściślił to na 9 stycznia, dowodząc, że pisany on był w przeddzień wyjazdu poety z Poznania; z listu 297 wiadomo, że zamierzał wyjechać w niedzielę 8 stycznia; a że w terminie tym nie wyjechał, zaraz donosi bratu, że "jeszcze" jest w Poznaniu; gdyby bawił w tym mieście dłużej, zapewne dowiedziałby się, że Domejko ok. 1 stycznia opuścił Gerdaun i że 3-5 t.m. wyruszył już do Drezna. Argumenty te podważył J.Maciejewski /"Gdy gościł w Wielkopolsce", str. 200-201/, dowodząc, że w Poznaniu poeta pozostał jeszcze co najmniej tydzień i że gdy pisał omawiany list, zapadła już decyzja o przyjeździe Franciszka Mickiewicza do Choryni, a przyjechał on tam dopiero w końcu stycznia; adresu Domejki Mickiewicz dowiedział się późno, gdy adres ten był już nieaktualny. Szczegóły te przemawiają zdaniem Maciejewskiego za połową stycznia jako okresem napisania omawianego listu.

L i s t 299 - w pdr. data tylko roczna: 1832. S.Pigoń w WN i WJ daje datę bardziej szczegółową: styczeń 1832. J. Maciejewski bez podania argumentów wysunął przypuszczenie, że list ten wysłany był razem z listem 317, okazją przez Taczanowskiego /"Gdy gościł w Wielkopolsce", str. 255-256/, a więc że pisany był tego samego dnia, tj. 29 stycznia. Obie hipotezy wydają się mylne, bo w liście 317 poeta pisze do brata, że ma zamiar pozostać w Choryni jeszcze tydzień; w omawianym zaś liście nie ma jeszcze nawet projektu wyjazdu /"adresuj zawsze listy do Choryni"/, co dowodzi, że list ten jest wcześniejszy o kilka dni co najmniej od następnego, czyli że pisany był około 20 stycznia /do Choryni poeta przybył między 10 a 14 t.m./.

L i s t 311 - w pdr. list ma datę 20 maja 1832 r. S.Pigoń w WN i WJ datuje go ogólniej: maj 1832. W "Kronice" - połowa maja. Opowiadamy się za datą z pdr., sądząc, że syn poety miał jakieś dane ku temu, żeby ten dzień podać; nie pozostaje to w sprzeczności ani z ustaleniem Pigionia, ani z "Kroniką".

L i s t 312 - w pdr. data ogólna: maj? 1832. S.Pigoń w WN i WJ ograniczył czas na koniec maja, a ustalenie to przyjmuje również "Kronika". Wydaje się jednak, że list jest wcześniejszy, na co wskazuje wyrażona w nim obawa konieczności nagłego wyjazdu z Drezna, zanim przyjedzie tam Grabowski. Ten zaś zapowiedział swój przyjazd jeszcze przed 29 kwietnia/por.list 310/, wybierał się więc do Drezna chyba na początek maja, a najpóźniej na połowę tego miesiąca. List Mickiewicza jest zatem raczej z pierwszej połowy maja.

L i s t 315 - przybliżony czas napisania listu ustalili S.Pigoń w pdr. w WN, biorąc pod uwagę okres pobytu Mickiewicza w Dreźnie: marzec-czerwiec 1832. Na podstawie tego samego argumentu można czas ten uściślić do okresu: początek marca - 23 czerwca.

L i s t 323 - Wł.Mickiewicz w Kor₃, III 166 błędnie datował list ten na 28 listopada 1832 r. Sprostowano tę datę w "Kronice" na podstawie autografu listu Ankwiczej, w którym zdanie Mickiewicza jest zacytowane; Ankwiczoja wyraźnie pisze: "List Pana z Paryża pisany 24 nowembra..."

L i s t 337a - w pdr. w WN S.Pigoń ustalił przypuszczalny czas napisania kartki na wiosnę 1833 r., wziął przy tym pod uwagę, że wzmianka w kartce o konieczności pójścia na zebranie emigrantów wskazuje na początkowe miesiące pobytu poety w stolicy Francji, gdyż później Mickiewicz do zebrań emigranckich zniechęcił się; kartka więc mogła być napisana najpóźniej w maju, gdy Mickiewicz był jeszcze redaktorem "Pielgrzymy Polskiego"; zażyłość z Montalembertem zacieśniona wtedy była "przy sposobności świeżo wydanego przekładu "Książ Narodu i Pielgrzymstwa"". Gdyby jednak kartka miała być dowodem zażyłości pod wpływem świeżo wydanego przekładu, to nie mogłaby być z wiosny, przekład Jańskiego-Montalemberta ukazał się bowiem dopiero 15 maja /"Kronika", str. 204/. Zresztą zażyłość Mickiewicza z Montalembertem datuje się od czasu znacznie wcześniejszego niż ów przekład, na co zwróciła uwagę M. Der-nałowicz w "Kronice", stwierdzając, że argumenty Pigionia mogą przemawiać także na rzecz ostatnich miesięcy 1832 r. Z powyższych względów autorka "Kroniki" ustaliła przypuszczalny czas napisania listu na okres od końca 1832 - do czerwca 1833 r./ze znakiem zapytania/. Ustalenie to należy chyba przyjąć.

L i s t 345 - list ten oraz listy 365 i 366 w dotychczasowych wydaniach i w "Kronice" mają datę postawioną przez Mickiewicza, tj. 9 lipca 1833 r., przy czym ze zwrotu w liście omawianym: "Jestem od wczora w Bex", w "Kronice" ustalona została data przyjazdu poety do Bex na poniedziałek 8 lipca/potwierdził to S.Pigoń w aneksie do "Kroniki", str. 319/. Obie daty, tj. przyjazdu do Bex i trzech wspomnianych listów, są mylne. W liście 347 poeta pisze wyraźnie: "Przyjechałem tu we wtorek po piątkowym wyjeździe z Paryża"; wyjechał więc z Paryża w piątek 5 lipca, do Bex przybył we wtorek 9 t.m.; datując zaś trzy listy pisane tego samego dnia pomylił się, do czego sam się zresztą pośrednio przyznaje w liście 347, pisząc: "nie wiem, którego, podobno 9". Pomyłkę tę dopuścił Pigoń jako możliwą w aneksie do "Kroniki", ale mylnie podkreślił, że list 347 jest "niewątpliwie najwcześniejszym"; jest on właśnie ostatnim z trzech pisanych tego dnia, czego dowód w zdaniu: "wstałem dziś o poł do szostej i kilka listów teraz napisałem". Do owych kilku już napisanych należą niewątpliwie listy 345 i 346.

L i s t y 346 i 347 - o datowaniu ich por. uwagi do listu 345.

L i s t 358a /"Pam. Liter." 1970, I 236/ - w pdr.J. Krzyżanowski nie dał żadnej daty, podkreślił tylko związek omawianego listu z listem do Kl.Potockiej z końca listopada/list 360/ Związek między tymi dwoma listami pozwala jednak na przybliżone ustalenie czasu napisania omawianej kartki: jest ona wcześniejsza od listu 360, bo kartką tą poeta przesyła Davidowi portret Potockiej, a w liście 360 pisze Potockiej, że David portret jej już zna; kartka nie była napisana bezpośrednio przed listem do Potockiej, gdyż napisał ją poeta w okresie bytności Davida w Paryżu, podczas gdy list do Potockiej napisany był w jakiś czas po jego wyjeździe /David wyjechał z Paryża w drugiej połowie listopada - por. list. 362/. Powyższe szczegóły pozwalają ustalić przypuszczalny czas napisania omawianej kartki na czas ok. połowy listopada 1833 r.

L i s t 377 - Odynec dał w pdr. datę ogólną: w jesieni 1834 r. S.Pigoń w WN i WJ ustalił datę na ok. 12 sierpnia, a to na podstawie zwrotu: "trzeci już tydzień, jak żyjemy z Celiną na własnym gospodarstwie". Bardziej przekonujące wydaje się

jednak ustalenie M.Reitera w "Chronologii", który podkreślił, że list ten wysłany był razem z listem do Fr.Mickiewicza z ok. 5 sierpnia /list 376/; w omawianym liście poeta wszak pisze: "Listek tu przyłączony do Franciszka albo wręcz pani Grabowskiej, jeśli jest w Dreźnie, albo przeszlij inną drogą" /nie czekałby chyba poeta cały tydzień z wysłaniem listu do brata/. Dodać można, że w obu listach znajduje się to samo stwierdzenie, że listy od brata otrzymał "w tej chwili" /list 376/ i "ledwie teraz" /list omawiany/.Co się zaś tyczy trzeciego tygodnia pożycia małżeńskiego, to Mickiewicz mógł mieć na myśli, że dwa tygodnie już minęły i zaczął się trzeci. Wszystko to przemawia za tym, że omawiany list pisany był 5 sierpnia, tak jak list 376.

L i s t 403 - adresata i przypuszczalny czas napisania listu ustalił S.Pigoń w WN i WJ, podkreślając, że "panem Aleksandrem" jest Jełowicki, wydawca III cz. "Dziadów" i "Ksiąg Narodu i Pielgrzymstwa". Chodziło o wysłanie tych dzieł Aleksandrowi Chodźce, który przebywał w owym czasie w Tebris jako sekretarz poselstwa rosyjskiego. Przesyłka mogła iść tylko przez okazję, a okazje były w owym czasie dwie: 1. na pocz. czerwca 1836 r., kiedy to zatrzymał się w Paryżu dla konferencji z Czartoryskim poseł angielski Mc Neil jadący do Persji; konferencję z księciem odbył on 6 czerwca; 2. w połowie sierpnia 1836 r., kiedy do Persji wybierał się jako agent dyplomatyczny Czartoryskiego Ludwik Hoffman; Pigoń datuje list ogólnie: lato 1836 rok. Na podstawie przytoczonych argumentów można to uściślić na: ok. 6 czerwca albo ok. 20 sierpnia 1836 r. /drugą z tych dat wyznacza fakt, iż 20 sierpnia Karol Hoffman pisał do gen. Chrzanowskiego w Stambule o projektowanym wyjeździe Ludwika Hoffmana/.

L i s t 413 - w pdr. data roczna przypuszczalna: 1836? S. Pigoń w WN i WJ ustalił ją na ok. połowę sierpnia t.r., biorąc pod uwagę wzmiankę o chorobie córki i zestawiając ją z podobną wzmianką w liście do Emilii David z 14 sierpnia /list 409/. Ustalenie to nie jest jednak dokładne. W liście do Emilii David poeta pisze, że chorą córkę zastał po powrocie z Paryża do Domont i że z tego powodu "stracił pamięć", co spowodowało spóźnioną odpowiedź z podziękowaniem za otrzymaną od Emilii pacz-

kę. Od chwili zachorowania Maryni minęło więc już co najmniej kilka dni. W omawianym zaś liście Mickiewicz pisze, że Marysia jest chora "od wczora", a poza tym wyraża nadzieję zobaczenia się z Wodzińskim "w tych dniach, to jest przed końcem tygodnia"; list pisany zatem był na początku tygodnia i przed niedzielnym listem do Emilii David. Nasuwa się przypuszczenie, że do Domont wrócił poeta w niedzielę 7 sierpnia po załatwieniu jakichś bieżących spraw w Paryżu i że omawiany list napisał nazajutrz, tj. 8 sierpnia; przypuszczenie to znajduje potwierdzenie w zwrocie z listu 409 z 15 sierpnia: "Odwiedziłem niedawno Paryż".

L i s t 415a /"Pam. Liter." 1972, III 189/ - wydawca pdr. J.Kasprzyk sugeruje, że list Mickiewicza jest bezpośrednią odpowiedzią na kartkę Anastazji z 18 marca 1835 r. /Kor₃, III 193, z datą 20 marca, co J.Odrowąż-Pieniążek skorygował na 18 marca - "Listy do A.Mickiewicza", str. 17, poz. 17/.Przypuszczenie to jednak nie da się utrzymać, bo przeciwko niemu przemawiają dwa ważne argumenty: 1. Anastazja w kartce swej dała adres zwrotny: Hôtel de Wagram, rue de Rivoli, Mickiewicz zaś omawiany list adresuje na rue de Saussaies 11; 2. w kartce swej Anastazja zaprasza Mickiewicza do siebie na godziny 4-5, poeta w omawianym liście wspomina o niemożności przyjścia w godzinach rannych. List swój Mickiewicz pisał po długim niewidzeniu się z Anastazją i po jej przyjeździe do Paryża na stałe, gdy wraz z mężem zamieszkała ona przy rue de Saussaies. Kiedy to dokładnie nastąpiło, nie wiadomo.Monografista Circourtów Huber-Saladin pisze, że oboje wrócili do Paryża na stałe w 1837 r. Jest to na pewno nieścisłe, gdyż znamy list Mickiewicza do Anastazji, pisany 8 grudnia 1836 r., a adresowany już na rue de Saussaies /List 415/. Sprawa więc wygląda następująco: omawiany list Mickiewicza pisany był niedługo po przyjeździe Circourtów do Paryża na stałe, na jakiś czas przed 8 grudnia 1836 r. /uwaga o długim niewidzeniu się!/,pochodzić więc może z listopada albo pocz. grudnia 1836. Kartka zaś Anastazji, na którą wg Kasprzyka Mickiewicz omawianym listem odpowiada, pisana była podczas jakiegoś dorywczego jej pobytu w Paryżu, kiedy to nie mając stałego mieszkania zatrzymać się musiała w hotelu.

L i s t 420 - w pdr., mylna data roczna: 1838. Sprostowali to Winogradow w książce "Merimée w pismach k Sobolewskomu", Moskwa 1928, str. 255, i M.Reiter w "Chronologii". W WN i WJ data ogólna: przed 10 kwietnia 1837. Ani wymienieni wyżej autorzy, ani S.Pigoń nie zauważyli, że na atg. znajduje się stempel pocztowy ustalający datę listu bez żadnych wątpliwości. Pisanym on był w sobotę 8 kwietnia wieczorem, wysłany i doręczony nazajutrz w niedzielę 9 kwietnia /poczta w owych czasach była w niedzielę czynna/.

L i s t 421 - w pdr. tylko domyślna data roczna: 1836? Na kwiecień 1837 r. ustalili ją S.Pigoń w WN i WJ, domyślając się, że Dobrowolski po wyrobieniu sobie dokumentów /por. list 419/ wyjechał zabierając z sobą list Mickiewicza do Zaleskiego, który w połowie marca t.r. udał się na 10-tygodniowy pobyt do Włoch. Jeżeli domysł Pigionia jest trafny, to czas napisania omawianego listu należy przesunąć na koniec kwietnia, bo Dobrowolski, który 11 kwietnia miał być dopiero u notariusza dla poświadczenia swego szlachectwa, nie mógł wcześniej otrzymać zezwolenia na wyjazd.

L i s t 449 - w pdr. data ogólna: sierpień 1838, zgodna z notatką Zaleskiego na autografie. S.Pigoń w WN i WJ cofnął ją do końca lipca, podkreślając, że zwłoka w odpowiedzi, z której Mickiewicz się usprawiedliwia, nie mogła trwać aż ponad miesiąc, zwłaszcza, że chodziło o sprawę pieniężną. Argumentacja ta nie wydaje się przekonywująca. Zaleski na ogół datował otrzymane listy dokładnie, a omawiany list jest odpowiedzią Mickiewicza na dwa listy: Bohdana z 29 czerwca 1838 r. i Józefa Zaleskiego z 30 czerwca /"Koresp. J.B.Zaleskiego", I. 123 i 125/. Zwłoka w odpowiedzi mogła być długa, nawet ponad miesiąc. Za początkiem sierpnia przemawia zaś nie tylko notatka Zaleskiego, ale i fakt /podkreślony przez Pigionia/, że Zaleski o liście tym wspomina dopiero 18 sierpnia, pisząc do Kajsiewicza i Semenki /"Koresp. J.B.Zaleskiego", I 128/.

L i s t 464 - w pdr. w WN i WJ S.Pigoń ustalili przypuszczalny czas napisania kartki na grudzień /?/ 1838 r. Pigoń koźystał zapewne z niezbyt wyraźnej fotokopii i nie dostrzegł dlatego, że na atg. listu na stemplu pocztowym wyraźnie odbity jest nie tylko rok, ale także data dzienna /zatarty jest tylko

miesiąc/. Kartka pisana była w niedzielę 22, a taka zbieżność wpadała w 1838 r. tylko w kwietniu i lipcu.

L i s t 507 - w pdr. data tylko roczna: 1839. S.Pigoń w WN i WJ rozszerzył to na lata 1839-1840, biorąc pod uwagę, że w tych latach Mickiewicz przebywał w Lozannie /że list pisany był w tym mieście, dowodzi fakt, - iż tam w tym czasie mieszkała Karolina Olivier/. Przyjmując argumenty Pigionia można czas napisania omawianego listu ustalić dokładniej: w Lozannie Mickiewicz mieszkał od połowy czerwca 1839 do pocz. października 1840 r.

L i s t 512 - jest to cytat z listu Mickiewicza przytoczony przez Witwickiego w jego liście do Zaleskiego z 5 lutego 1840 r. /"Listy S.Witwickiego", str. 54, z błędną datą roczną: 1841/. S.Pigoń w WN i WJ dał datę przybliżoną: przed 5 lutego 1840. Można jednak datę tę uściślić, bo w liście z 12 lutego, odpowiadając na list omawiany, Witwicki zaznaczył, że do Zaleskiego napisał "tego samego dnia, com list twój otrzymał". List Mickiewicza, otrzymany był zatem przez Witwickiego 5 lutego; a że poczta z Lozanny do Fontainebleau musiała iść ze dwa-trzy dni, omawiany list został napisany najpóźniej 3 lutego.

L i s t 524 - w pdr. data ogólna: marzec 1840; w Kor₃, I 215, data: 10 marca 1840. S.Pigoń w WN i WJ datuje: 15 kwietnia 1840 r. Ale lozański stempel pocztowy z datą 17 marca 1840 roku dowodzi, że list mógł być napisany później niż to ustalił Pigoń, a mianowicie 16 lub 17 marca.

L i s t 570a - S.Pigoń w broszurze "Listy, dedykacje, notaty", str. 39, jako adresata kartki ustalił E. Januszkiewicza /pochodzi z Litwy, mieszka "tu", tj. w Paryżu, obraca się w księgarstwie/; jako czas napisania kartki Pigoń przyjmuje wiosnę lub lato 1841 r., dowodząc, że mowa w kartce o jakimś dość dawno zaciągniętym długu, a zaciągnąć go mógł poeta pod koniec 1840 r., kiedy po sprowadzeniu się do Paryża miał duże wydatki związane z urządzeniem mieszkania. Na atg. jest jednak notatka: "Autographe de Mickevitzch - Paris - 1842- Mai". Notatkę tę Pigoń uznał za datę zakupu autografu przez właściciela, nie zaś za datę samego listu. Żadnych danych przemawiających za takim tłumaczeniem sensu notatki nie ma; można

natomiast przypuścić, że wpisał ją ktoś obeznany z okolicznościami, w jakich kartka była napisana i że jest to właśnie data kartki. Takie tłumaczenie sensu notatki wydaje się "bezpieczniejsze", a przyjęcie daty: "maj 1842" niczym nie podważa rozumowania Pigionia co do sensu treści kartki, bo na zwrot pożyczki adresat czekał "z długą cierpliwością", mogło to więc przekroczyć czas nawet roczny. Tę datę majową 1842 r. przyjął także S.Fizzman w "Archiwaliach Mickiewiczowskich", str. 89.

L i s t 596 - w pdr. data domniemana roczna: 1843? Sprostował to M.Reiter w "Chronologii", wskazując, że list jest z września 1841 r. Jeszcze bardziej uściślił to S.Pigoń w WN i WJ, stwierdzając, że list ten jest wcześniejszy od listu do J. Grabowskiego z ok. 15 września 1841 r. /list 597/, gdyż w obu mowa o tej samej sprawie Szczepanowskiego, a o Towiańskim poeta pisze jako o sprawie "dawno" już krążącej; musiał więc upłynąć już jakiś czas od początku sierpnia. Rozumowanie to nakazuje jednak cofnąć czas napisania listu przynajmniej o kilka dni w stosunku do listu 597: w omawianym Mickiewicz informuje, że "pisałby do p. Grabowskiego", ale powstrzymuje się od tego, nie wiedząc, czy Grabowski jest w Poznaniu. Zanim się upewnił, musiało minąć parę dni; dlatego czas napisania listu omawianego ustalić należy na okres między 1 a 10 września 1841 r.

L i s t 608 - w pdr. data tylko roczna: 1840. Sprostował to S.Pigoń w WN i WJ, ustalając czas napisania kartki na okres: grudzień 1841 - styczeń 1842 r., wziął przy tym pod uwagę to, że książki rosyjskie potrzebne były Mickiewiczowi do wykładów o literaturze rosyjskiej na kursie II. Na dokładniejsze oznaczenie daty pozwalają ogłoszone przez S.Fizmana zapiski Turgieniewa, z których wynika, że 3 grudnia 1841 r. Adolf de Circourt zwrócił się do niego o książki potrzebne Mickiewiczowi; w dniu 10 grudnia Turgieniew dostarczył mężowi Anastazji owe książki /"Archiwalia Mickiewiczowskie", str. 113/. Ponieważ omawiana kartka poety jest podziękowaniem za przekazane mu książki, musiała ona być napisana ok. połowy grudnia, trudno bowiem przypuścić, by Anastazja przetrzymała je ponad parę dni.

L i s t 644 - list ten w WN i WJ został źle przetłumaczony, jako "przeprowadziliśmy się do Saint Germain", choć w liście jest wyraźnie mowa o zmianie mieszkania już w St. Germain.

Na podstawie tak błędnie zrozumianego tekstu listu data wyjazdu Mickiewicza z rodziną do St. Germain ustalona została w "Kronice" na 17 lub 18 czerwca 1842; w rzeczywistości wyjazd ten miał miejsce wcześniej, prawdopodobnie 15 czerwca, a w omawianej kartce mowa o przeprowadzce w St. Germain na drugie z kolei mieszkanie, co nastąpiło w parę dni po przyjeździe. Natychmiast po przybyciu na pierwsze mieszkanie dzieci wypuściły mianowicie ofiarowanego im przez Służalskiego królika do ogródka; właściciel zażądał od Mickiewicza zapłacenia wyrządzonej przez królika szkody w wysokości 60 franków. Urażony tym poeta zaraz przeniósł się na inne mieszkanie /M. Gorecka - "Wspomnienia", str. 35/. O tej właśnie przeprowadzce mowa w liście, co wyraźnie wynika z jej treści. Przyjazd Mickiewiczów do St. Germain ok. 15 czerwca znajduje potwierdzenie w fakcie, iż Niedźwiecki przerwał lekcje z Marysią Mickiewiczówną 13 czerwca, niewątpliwie z powodu wyjazdu uczennicy /S. Jasińska - "Celina Mickiewiczowa w zapiskach L. Niedźwieckiego", "Pam. Bibl. Kórnickiej" z. 6/1958/, str. 294/. Przeczy co prawda tej dacie list p. Celinę do Wołowskiej z 28 czerwca, w którym pisze ona, że od tygodnia są w St. Germain, ale to niewątpliwa omyłka albo niedokładność z jej strony; zresztą ów "tydzień" nie odpowiada także dotychczas przyjmowanej dacie 17 lub 18 czerwca. Rozstrzyga sprawę omawiana kartka do Wiery Chlustin.

L i s t 680 - w pdr. w WN S. Pigoń ustalił czas napisania kartki na okres "przed 14 maja 1843 r.", podkreślił jednak, że ustalenie to jest wątpliwe. Treść kartki Pigoń powiązał mianowicie z mową Mickiewicza wygłoszoną w dn. 3 maja w Tow. Literackim /"Dzieła, XIII 174"/; sprawozdanie z tej mowy Niedźwiecki ogłosił w "Trzecim Maju" w dn. 14 maja; kartka Mickiewicza musiała zatem być napisana przed tym dniem. Przeciwno takiemu wyjaśnieniu przemawiają jednak notatki Niedźwieckiego na autografie kartki treści następującej: 1. "25/5 43", 2. "25/5 43 Adam Mickiewicz. Mowę swoją musiałyby przerobić". Pigoń, nie zaznaczając, że są to notatki Niedźwieckiego, ale traktując je jako napisane "obcą ręką", wyraził przypuszczenie, że były to notatki do wiadomości redaktora "Trzeciego Maja". Trudno z przypuszczeniem tym zgodzić się, bo Niedźwiecki

często stawiał daty na otrzymanych listach niedatowanych, przy czym był w tym b. dokładny; niekiedy dodawał także krótką charakterystykę treści otrzymanego listu. Robił to oczywiście dla własnego użytku. Przyjąć więc należy za Niedźwieckim, że omawiana kartka Mickiewicza jest z 25 maja 1843 r. Jeżeli treść jej dotyczy istotnie - jak to przypuszcza Pigoń - mowy z 3 maja, to przyjąć by należało, że Niedźwiecki mowę tę chciał opublikować powtórnie, np. w jakimś innym piśmie. Mało to prawdopodobne. Raczej chodzi o jakąś inną mowę Mickiewicza, np. jego przemówienie /dziś nieznanne/ z 23 maja, ogłoszone na zebraniu stróżów siódmek /por. "Kronika", str. 454/. Ani tekst tej mowy, ani sprawozdanie z niej nie zostały nigdzie opublikowane, być może właśnie dlatego, że Mickiewicz zakwestionował przysłany mu w rękopisie projekt Niedźwieckiego.

L i s t 691 - w pdr. data tylko roczna: 1850? Właściwy czas napisania listu ustalił S.Pigoń w WN i WJ, stwierdzając, że przytoczone w liście zwroty francuskie pochodzą z przedmowy K. Sienkiewicza do J.U.Niemcewicza "Notes sur ma captivité à St. Pétersbourg", Paryż 1843; przedmowa ta ma datę 17 czerwca 1843. Rękopis jej Sienkiewicz przesłał Mickiewiczowi zapewne wkrótce po jej napisaniu. Szczegóły te pozwalają dać przybliżony czas napisania listu bardziej dokładnie, niż to zrobił Pigoń, który datuje list: druga połowa czerwca 1843; można to uściślić na: po 17 czerwca 1843 r.

L i s t 703 - w pdr. w WN oraz w WJ S.Pigoń ustalił czas napisania listu: Niemcy - Szwajcaria, sierpień 1843 r. Ustalenie to wymaga wyjaśnień i uściśleń. Z Brukseli wyjechał Mickiewicz 7 sierpnia, list napisał co najmniej w kilki dni po wyjeździe, skoro poznał już sposób podróżowania Towiańskiego. Można zatem przyjąć, że list napisany został nie wcześniej jak w połowie sierpnia; Szwajcaria w ogóle nie wchodzi w grę, gdyż granicę niemiecko-szwajcarską podróżni przekroczyli ok. 30 sierpnia /31 sierpnia byli we Freiburgu, 1 września już w Bazylei/. Ok. 7 września do Lozanny przybyła już pani Celina; z Paryża musiała więc wyjechać ok. 2 września. List Mickiewicza pisany mógł być najpóźniej ok. 27 sierpnia, skoro zastał panią Celinę jeszcze w Paryżu. Właściwy czas napisania omawianego listu to zatem okres między ok. 15 a ok. 27 sierpnia; pisany był nie ze Szwajcarii, ale jeszcze z Niemiec.

L i s t 710 - w pdr. kartka bez daty S.Pigoń w WN i WJ czas jej napisania umieścił ogólnie w okresie prezesury Mickiewicza w Wydziale Historycznym, tj. między 4 sierpnia 1841 a 6 marca 1844 r., zaznaczył przy t.j., że bliższe określenie daty nie jest możliwe. A jednak można się o to pokusić, biorąc pod uwagę następujące dane z listu: 1. pisany on był "w połowie miesiąca", 2. w miesiącu tym nie odbyła się sesja Wydziału, 3. w przeddzień napisania kartki Mickiewicz był "niezdrow".

Z protokółów sesji można ustalić, że nie odbyły się zebrania Wydziału we wrześniu 1841 r., we wrześniu i w październiku 1842, wreszcie w październiku 1843 r. Terminy z 1841 i 1842 r. musimy odrzucić, gdyż sesja wrześniowa 1841 r. nie odbyła się z powodu zbyt małej liczby przybyłych członków; także odpadają oba terminy 1842 r., gdyż zdrowie Mickiewicza było w tym czasie zupełnie dobre /14 września przyjął w St.Germain-en-Laye liczną grupę towiańczyków, 14 października przewodniczył na zebraniu Koła/. Jedynym więc miesiącem, który możemy wziąć pod uwagę, jest październik 1843 r. Nie wiadomo nic, co prawda, o jakiejś chorobie poety w tym okresie, ale zważyć należy, iż z omawianej kartki wynika, że nie była to choroba poważna, toteż brak jakiejś wzmianki o niej w innych listach nie dowodzi niczego; tym bardziej, że z października 1843 r. znany jest poza omawianą kartką tylko jeden list poety. Jako przypuszczalny czas napisania kartki można więc przyjmując z dużym prawdopodobieństwem okres o parę dni poprzedzający połowę października 1843 r.

L i s t 711 - w pdr. bez daty. S.Pigoń w WN i WJ czas napisania kartki umieścił w okresie prezesury Mickiewicza w Wydziale Historycznym, tj. między 4 sierpnia 1841 a 6 marca 1844 roku, zaznaczył przy tym, że bliższe ustalenie daty nie jest możliwe. A jednak można wysunąć pewną hipotezę co do daty kartki, biorąc pod uwagę prośbę poety o przełożenie sesji ze środy na piątek. Z protokółów Wydziału wynika mianowicie, że za czasów prezesury Mickiewicza tylko dwa zebrania odbyły się w piątki: 5 listopada 1841 i 5 sierpnia 1842 r.; zebrania te nie mogą wchodzić w grę, gdyż oba odbyły się w ustalonym stałym terminie, tj. 5 dnia miesiąca, nie były więc przekładane z innego dnia. W protokołach można odnaleźć jeszcze inny ważny w

tym wypadku szczegól: na wszystkich zebraniach środowych Mickiewicz był nie tylko obecny, ale nawet przewodniczył /wyjątek stanowi zebranie 6 września 1843 r., ale o nim nie ma co tu mówić, gdyż Mickiewicz był wtedy za granicą/. Z powyższych faktów można wyciągnąć wniosek, że na prośbę Mickiewicza Sienkiewicz przełożył zebranie pierwotnie zaplanowane na środę, ale nie na piątek, jak o to prosił poeta, tylko na jakiś inny dzień tygodnia. I tu nasuwa się przypuszczenie, że w odpowiedzi na omawianą kartkę Sienkiewicz zaproponował sobotę, na co Mickiewicz wyraził zgodę w następczej kartce /712/. Z sobotnich zaś zebrań w okresie prezesury Mickiewicza dwa tylko odbyły się w "nieprzepisowym" terminie: 7 stycznia 1843 i 13 maja 1843 r. Drugie z tych zebrań można odrzucić, mowa o nim bowiem w liście innym /679/. Omawiana kartka dotyczy zatem zapewne zebrania ze stycznia 1843 r., które - jak przypuszczam - zostało przełożone ze środy na sobotę; tym tłumaczyć można stosunkowo późny termin zebrania /7 stycznia zamiast 5/, a także fakt, iż sesja nie doszła do skutku z powodu zbyt małej liczby przybyłych członków: większość nie przyszła, bo była przygotowana na zapowiedzianą poprzednio środę, a o przeniesieniu na sobotę zawiadomienia przyszły zbyt późno. Przyjęcie powyższej hipotezy pozwala ustalić przypuszczalną datę omawianej kartki na wtorek 2 stycznia 1843 r.

L i s t 712 - datowanie listu w poprzednich publikacjach jak przy liście poprzednim. Czas jego napisania można powiązać z hipotezą wysuniętą przy liście poprzednim: na prośbę Mickiewicza o przełożenie środowego zebrania na piątek Sienkiewicz zaproponował sobotę, na co Mickiewicz wyraża zgodę w omawianej kartce. Byłaby więc ona z 3 stycznia 1843 r. Poruszona w niej sprawa "lekcji" mogła dotyczyć kłopotów z tłumaczeniem wstępu do "Nie-Boskiej Komedii" do stenogramu wykładów z 6 i 13 grudnia 1842 r. /por. "Kronika", str. 384-385/.

L i s t 760 - w pdr. data ogólna: styczeń 1845. S. Pigoń w WN i WJ ustalił ją na luty 1845, zaznaczając w przypisku, że chodzi raczej o pierwszą połowę tego miesiąca; Pigoń wziął mianowicie pod uwagę, że treść listu wiąże się z drukiem kursu IV /kurs III jest już ukończony, jak to wynika ze wzmianki o "poprzednim kursie"/. Druk kursu IV, który wyjdzie pt. "L'Église

et le messie", rozpoczął się w lutym 1845 r. Skoro Mickiewicz pisze z prośbą o zredagowanie konspektów do poszczególnych wykładów, to znaczy, że korekta dotyczy początkowych rozdziałów. Dlatego termin zaproponowany przez Pigoń należy przesunąć na ok. połowę lutego; w liście z 2 marca /list 762/ mowa o 9 lekcji; między paru początkowymi lekcjami a dziewiątą nie mogło upłynąć w drukarni zbyt wiele czasu.

L i s t 761 - w pdr. kartka bez daty. Pośrednio i ogólnie ustalili czas jej napisania M.Reiter w "Dziełach wszystkich", pozostawiając kartkę bez daty, ale umieszczając ją wśród listów z 1845 r., bezpośrednio po kartce do Goszczyńskiego z marca /list 762/. S.Pigoń w WN i WJ dał datę ogólną: luty 1845, wyjaśniając w przypisku, że jest ona nieco późniejsza od poprzedniej: chodzi w niej o korektę pierwszych lekcji do tomu "L'Église et le messie", przy czym porównanie proponowanych przez poetę korektur z zachowanym w Muzeum Mickiewicza w Paryżu egzemplarzem stenogramu z poprawkami poety wskazuje, że propozycje zmian tyczą się tekstu wykładu drugiego. Jak i przy poprzednim liście przyjmujemy więc czas napisania omawianego listu na ok. połowę lutego 1845 r. traktując go jako nieco późniejszy od tamtego.

L i s t 767 - w dotychczasowych wydaniach list ten publikowany był pod datą 7 kwietnia 1845 r. W autografie data 17 kwietnia, ale jedynka przed siódmką napisana niezbyt wyraźnie /znacznie cieńszym pociągnięciem pióra/, dostatecznie jednak czytelnie, by można było przyjąć 17. Za tą datą przemawia zaś fragment poświęcony sprawie gotowości Kołyski i Paszkiewicza wyjazdu do Petersburga celem doręczenia Mikołajowi I pisma Koła. Mickiewicz pisze mianowicie: "Wedle twej woli wstrzymaliśmy je", a tę wolę Towiański wyraził w liście z 11 kwietnia, pisząc: "Proszę Kołyskę i P., aby się z poświęceniem swym zatrzymali" "Współdział", I 228/. Na ten list Towiańskiego Mickiewicz odpowiada właśnie listem omawianym.

L i s t 788 - w pdr. tylko domniemana data roczna: 1847? S.Pigoń w WN i WJ wysunął przypuszczenie - jak sam się wyraził - oparte na wiotkiej podstawie, że list pochodzi z okresu bezpośrednio po chorobie poety we wrześniu 1845 r., która wywołała jakiś znak ze strony adresatki. Jeżeli przyjąć tę hipo-

teżę, to czas napisania kartki należałoby oznaczyć na okres w kilka dni po wstaniu z łóżka, poeta pisze tu bowiem, że czuje się znacznie lepiej; przez porównanie z trzema poprzednimi listami datę omawianego trzeba zatem umieścić między 6 a ok. 10 października /w liście 787 z 6 X poeta pisał: "Od wczora wstaję z łóżka. Choroba moja przeszła już"/.

L i s t 807 - w pdr. J.Kallenbach zaznaczył ogólnie, że list odnosi się do czasu, kiedy w "Demokracji Polskiej" z 27 sierpnia 1846 ukazał się przedruk oświadczenia w sprawie Pilchowskiego /list 806/. Zakwestionował to S.Pigoń w WN i WJ dowodząc, że mowa w kartce nie o odezwie o Pilchowskim, ale o artykule "Zabiegi moskiewskie. Towiańszczyzna", który ukazał się w "Demokracji Polskiej" z 29 sierpnia; na tej podstawie Pigoń datuje list ogólnie: początek września 1846 r. Argumenty Pigońa pozwalają jednak czas ten oznaczyć dokładniej, a mianowicie na okres między 29 sierpnia a pocz. września 1846 r.

L i s t 865 - w pdr. i wszystkich późniejszych publikacjach, z WN i WJ włącznie, list ten ma datę 16 kwietnia 1848r. Należy to sprostować, gdyż w atg. w cyfrze daty rzekoma szóstka podobniejsza jest do dziewiątki niż do szóstki. Przyjmuje się więc za datę listu dzień 19 kwietnia 1848 r., za którym przemawiają także szczegóły jego treści. Pierwsze zdanie listu sugeruje, że poeta i jego towarzysze zdążyli już we Florencji nieco odpocząć /"Jesteśmy we Florencji, wciąż bardzo zajęci, ale nie tak zmęczeni"/; potwierdza to zwrot o pobycie /séjour/ w tym mieście: tak by nie napisał Mickiewicz nazajutrz po przyjeździe; to samo da się powiedzieć o zwrocie "Ekwipujemy się tu": gdyby to było pisane nazajutrz po przyjeździe, zwrot ten musiałby być użyty albo w czasie przyszłym, albo jako czynność zamierzona; wreszcie odesłanie adresatki do pism z opisem przyjęcia zgotowanego Polakom we Florencji zrozumiały stały się też tylko po przyjęciu daty 19 kwietnia; 16 kwietnia pani Fuller nie mogła jeszcze tych relacji poznać, gdyż tego właśnie dnia w prasie florenckiej pojawiły się artykuły z opisem powitania Mickiewicza i jego towarzyszy; a chyba wchodzić tu mogła w grę także prasowe sprawozdanie owielkiej manifestacji na cześć Mickiewicza, jaką ludność Florencji zgotowała mu właśnie 16 kwietnia; /relacje o tym ukazały się w prasie miejscowej nazajutrz/.

L i s t 889 - w pdr. i następnym wydaniach list ten określany był jako adresowany rzekomo do ministra wojny Republiki Weneckiej Francesco Solery. Zakwestionował to H. Batowski, stwierdzając, że od 1 maja 1848 r. Solery nie był już ministrem wojny. Jako adresata listu wysunął Batowski Nicolo Tommasea, do którego może się stosować zwrot Mickiewicza o znajomości spraw słowiańskich: Tommaseo był z pochodzenia pół-Słowianinem/z matki Serbki/, interesował się zagadnieniem Słowiańszczyzny /w kwietniu 1848 r. ogłosił "Odezwę do Chorwatów i innych ludów słowiańskich"/; w liście Mickiewicza ani razu nie pada nazwisko Solery'ego ani tytuł ministra wojny /H. Batowski - "Legion Mickiewicza"... , str. 45, 72 i n./. Sugestię Batowskiego trzeba przyjąć jako pewnik, gdyż do jego argumentów można dodać jeszcze inne, b. wymowne: oryginał listu znajdował się w papierach po Tommaseo, on też odpowiedział na list Mickiewiczowi w dniu 30 czerwca /"Mémorial", II 372/.

L i s t 966 - w pdr. domniemana data roczna: 1849? Potwierdził to S. Pigoń w WN i WJ na podstawie adresu zwrotnego poety /przy rue de la Santé Mickiewicz mieszkał od września 1848 do końca 1850 r./. Lata 1848 i 1850 nie wchodzi w rachubę, ponieważ piątek na dzień 6 przypadał wtedy w październiku 1848 i we wrześniu 1850, a zdjęcie dagerotypowe wymagało dobrego oświetlenia słonecznego, a więc letniego, nie jesiennego. W 1849 r. piątek wypadał na 6 w kwietniu i w lipcu. Z tych dwu możliwości Pigoń wybrał piątek 6 lipca, kiedy słońce jest bardziej jaskrawe niż w kwietniu; w czasie tym Mickiewicz mieszkał, co prawda, nie u siebie, ale u Antoniego Dessus /kryjąc się przed groźbą aresztowania z powodu "Trybuny Ludów"/, ale - jak podkreśla Pigoń, mieszkanie Dessus już opuszczał /do domu wróci 9 lipca/. Wydaje się jednak, że bezpieczniej jest przyjąć datę kwietniową: w Paryżu słońce w kwietniu jest już dość jaskrawe, by odpowiadało potrzebom dagerotypii, a wątpliwe, czy nie mieszkając u siebie poeta zapraszałby do swego mieszkania p. Chlustin. /W kwietniu mieszkał jeszcze u siebie/.

L i s t 983 - w WN i WJ data tylko roczna: 1849, którą S. Pigoń przyjął za wyjaśnieniem Wł. Mickiewicza /"Żywoć", IV 265/, który zaznaczył, że kartka pochodzi z okresu po wycofaniu się Mickiewicza z "Trybuny Ludów"; wycofanie się to "zachwiało był

materialny poety". Przypuszczenie to znajduje pokrycie we wspomnieniach córki poety, która pisze, że po porzuceniu "Trybuny" przez ojca "Nastały czasy tak ciężkie, że jedna po drugiej wszystkie kosztowności poszły na zastaw" /M.Gorecka, "Wspomnienia", str. 61/. Przyjęcie tej sugestii pozwala jednak oznaczyć czas napisania kartki bardziej precyzyjnie: "Trybunę" porzucił Mickiewicz 16 października, kartka byłaby zatem z okresu listopad-grudzień 1849 r. Dodać jednak należy, że "ciężkie czasy" i zastawianie cenniejszych przedmiotów mogło trwać dłużej, może nawet do końca października 1852, kiedy to Mickiewicz otrzymał stanowisko bibliotekarza w Arsenale, co jako tako ustaliło jego warunki materialne.

L i s t 988 - za pdr. wszystkie publikacje listu dawały datę: czerwiec 1850 r. S.Pigoń zwrócił co prawda, w WN i WJ uwagę na sprzeczność tej daty z informacją, że "starsza córka już rok czternasty zaczyna", ale stwierdził przy tym, że ustalenie daty listu na podstawie tej informacji jest nie do przyjęcia: Marynia zaczęła rok czternasty 8 września 1848 r., ale list nie może pochodzić z tego roku, gdyż wspomniany w pierwszym zdaniu listu nowy dramat Odyńca "Felicyta, czyli Męczennicy kartagińscy" ukazał się w Wilnie w 1849. Pigoń pozostawił więc datę czerwcową 1850 r., przyjmując, że Mickiewicz po prostu pomylił się co do wieku córki. Nie wydaje się jednak prawdopodobnym, by ojciec w takim wypadku mógł popełnić błąd aż o rok i dziewięć miesięcy, myląc nie tylko rok urodzenia córki, ale także - i to w sposób rażący - miesiąc. Przyjmujemy, że zwrot "rok czternasty zaczyna" dowodzi, iż list pisany był tuż przed rocznicą urodzin Maryni, tj. przed 8 września; do przyjęcia jest pomyłka co do wieku córki w granicach jednego roku: 8 września 1849 r. Marynia kończyła rok czternasty, i tę cztertnastkę Mickiewicz przez roztargnienie umieścił w zdaniu mówiącym o rozpoczęciu przez nią nowego roku życia. Z tych względów jako prawdopodobny czas napisania listu należy naszym zdaniem przyjąć początek września 1849 r. Znajduje to potwierdzenie we wzmiance o "Felicycie" Odyńca, którą Mickiewicz mógł właśnie świeżo przeczytać; opóźnienie uwag o dramacie przyjaciela o cały rok, jak by to wynikało przy przyjęciu dotychczasowego datowania listu, też nie byłoby prawdopodobne. Zgadza

się z ustaloną przez nas datą podkreślony przez Pigionia "ton listu, pełen depresji, zrozumiałej po zawodach r. 1849".

L i s t d o K u n e g u n d y B i a ł o p i o t r o w i c z o w e j /"Ruch Literacki" 1964, II 77/ - wydawca listu Z.Sudolski wysunął jako przypuszczalny czas jego napisania "koniec lat pięćdziesiątych", kiedy to "Mickiewicz występował już jedynie jako honorowy profesor Akademii Lozańskiej" /kartka napisana jest na wizytówce z wydrukowanym tym tytułem/. Jest to oczywiście nieporozumienie: "koniec lat pięćdziesiątych" w ogóle nie może wchodzić w grę, gdyż w połowie tych lat poeta już nie żył, a od 11 września 1855 r. był w podróży na Wschód. Tytułu profesora honorowego Akademii Lozańskiej Mickiewicz miał prawo używać od 3 listopada 1840 r. /data nominacji/. Na ogół jednak nie używał go. W listach poety tytuł ten spotykamy tylko dwa razy: w listach 976 i 993, oba z 1851 r. Nie rozstrzyga też sprawy datowania kartki wspomniane w niej nazwisko skrzypka Eisenbauma, mimo, że Wł.Mickiewicz w "Żywocie", IV 299, wspomina o wizycie i grze Eisenbauma na skrzypkach u Mickiewicza w dniu 4 października 1851. Michała Eisenbauma Mickiewicz znał niewątpliwie od dość dawna, choćby jako członka Legionu w 1848 roku. /"Listy legionistów", str. 339/. Uderza jednak w przytoczonych szczegółach zbieżność roku 1851 /użycie tytułu prof. honor. Akad. Lozańskiej w dwu listach, wizyta Eisenbauma/; dodać do tego można trzeci szczegół: z 1851 r. pochodzi jedyny znany już poprzednio list Mickiewicza do Białopiotrowiczowej /list 1009/. Szczegóły te pozwalają chyba także omawianą kartkę umieścić pod przypuszczalnym rokiem 1851.

L i s t 1008 - Z.L.Zaleski w pdr. uznał list ten za wcześniejszy od listu 1005 i czas jego napisania oznaczył ogólnie: marzec 1851. Sprostował to S.Pigoń w WN i WJ, wskazując, że list ten mógł być napisany dopiero po otrzymaniu odpowiedzi od Sienkiewicza na list 1050 z 5 kwietnia 1851 r.; na tej podstawie Pigoń dał przy liście datę: ok. 7 kwietnia 1851 r. Obaj wydawcy przeoczyli jednak, że do atg. listu należy niewątpliwie fragment koperty z adresem i stemplami pocztowymi. Stemple wyraźnie wskazują na 7 kwietnia, potwierdzają więc ustalenie S. Pigionia.

L i s t 1013 - przypuszczalnego adresata i przypuszczalny czas napisania kartki dał "z domysłu" S.Pigoń w pdr. w WN, łą-

cząc treść kartki z listami 1007 i 1008. Żadnych argumentów, poza wymienionym w kartce nazwiskiem Micheleta, przytoczyć na poparcie tego "domysłu" nie można. Przyjmujemy więc domysł Pigoń. Jeżeli jest on trafny, to kartka musiałaby być napisana którejś niedzieli późniejszej od niedzieli 6 kwietnia /nie mógł jej poeta napisać nazajutrz po kartce do Sienkiewicza z 5 kwietnia - list 1007//; w grę zatem wchodzić by mogły niedziele 13, 20 lub 27 kwietnia.

L i s t 1032 - w pdr. data ogólna: koniec 1851 r. S. Pigoń w WN i WJ rozszerzył to na drugą połowę 1851 roku, zaznaczając w przypisku, że datę miesięczną można by zbliżyć ku połowie roku. Wskazuje na to wzmianka o nowym wydaniu poezyj: mowa o wydaniu zamierzonym przez firmę Behra i Bocka, o którym Mickiewicz wspominał w liście 1016; zaliczkę za to wydanie otrzymał poeta w czerwcu i lipcu t.r. /nie doszło ono jednak do skutku/. Omawiany list napisany był już po rozmowach z Behrem, nie może więc być wcześniejszy jak z sierpnia. Wzmianka o zamierzonym przez Tysiewicza wydaniu "Konrada Wallenroda" pozwala ustalić przybliżony czas napisania omawianego listu jeszcze dokładniej: na temat wydania "Wallenroda" toczą się dopiero rozmowy, nie zostało ono więc jeszcze rozpoczęte; ukaże się w końcu listopada t.r. /"Bibliographie de la France" notuje je w zeszycie z 6 grudnia/, druk rozpoczęty zatem był zapewne w październiku. Omawiany list nie mógł więc być napisany później jak we wrześniu.

L i s t 1054 - czas napisania listu S. Pigoń w WN ustalił na okres: grudzień 1851 - marzec 1853, dowodząc, że zwroty: "jestem na krótko u siebie" i "panem godzin swoich nie jestem" świadczą, że piszący jest obowiązany do stałych godzin pracy i że praca ta wykonywana jest poza domem; tak było, gdy Mickiewicz objął stanowisko w Bibliotece Arsenалу, ale przy Bibliotece jeszcze nie mieszkał. Interpretacja zwrotu "panem godzin swoich nie jestem" nie budzi zastrzeżeń; inaczej niż Pigoń rozumiemy natomiast sens zwrotu "jestem na krótko u siebie". Dotyczy on raczej dorywczych pobytów poety w Paryżu w lecie 1853 roku, gdy cała rodzina Mickiewiczów przebywała w Montgeron, a poeta dojeżdżał stamtąd od czasu do czasu do Paryża dla załatwienia bieżących spraw. Przy tym tłumaczeniu czas napisania listu przypadłaby na lipiec-sierpień 1853 r.

L i s t 1055 - w pdr. tylko domniemana data roczna: 1852? S.Pigoń zwraca uwagę w WN i WJ, że przytoczony w liście adres Al.Chodźki wskazuje na lata 1852 lub 1853, wtedy bowiem Chodźko mieszkał przy Place du Panthéon. Ponieważ zaś egzaminy w szkole odbywały się latem, ten tylko okres może wchodzić w grę, Przyjęcie tych szczegółów pozwala ustalić przypuszczalny czas napisania listu na koniec czerwca lub pocz. lipca 1852 albo 1853 r.

L i s t 1056 - w pdr. kartka bez daty. S.Pigoń w WN i WJ umieścił ją na początku 1853 r., wiążąc jej treść z zakupem przez Mickiewicza akcji Crédit Foncier /por. list 1059, gdzie mowa o zyskaniu 3000 fr. na kupionych papierach/. Ale receptis potrzebny mógł być poecie nie przy zakupie akcji, ale przy ich sprzedaży, a wiadomo z listu do Falkenhagen-Zaleskiego z 15 listopada 1854 r. /RL 1971, II 114/, że właśnie wtedy poeta sprzedał akcje Crédit Foncier na sumę 2964 fr. Receptisu szukał więc przed tą sprzedażą, a to ustala czas napisania omawianej kartki na koniec października - początek listopada 1854 roku.

L i s t 1066a /"Listy, notaty"... str. 45/ - S. Skwarczyńska w pdr., oznaczyła czas napisania listu na kwiecień - maj 1853 r., co przyjął również S.Pigoń. Można jednak czas ten wyznaczyć bardziej dokładnie: w liście mowa niewątpliwie o tej samej chorobie, o której poeta pisze w liście do Wiery Chlustin z 1 maja 1853 /list 1067/ jako o chorobie dopiero co przebytej. Omawiana kartka pochodzi więc z drugiej połowy kwietnia 1853 r.

L i s t 1072 - H.Więckowska w pdr. za czas napisania listu uznała "około 19 czerwca 1853 r.". S.Pigoń w WN i WJ przesunął to na około 23 czerwca, dowodząc, że po wizytacji Szkoły batignolskiej przez księcia Napoleona, co wg protokołów Szkoły miało miejsce w dniu 18 czerwca, Gałęzowski od razu zwrócił się do Mickiewicza z prośbą o zredagowanie komunikatu o wizytacji dla prasy, a Mickiewicz niezwłocznie prośbę tę spełnił; z tego względu dzień 23 czerwca Pigoń przyjmuje jako najpóźniejszy z możliwych terminów napisania omawianego listu. Chyba jednak sprawa była tak ważna i pilna, że nie czekano by z komunikatem aż pięć dni; dzień następujący zaś po wizytacji

to termin za wczesny, aby Mickiewicz mógł otrzymać list od Gałęzowskiego i zredagować komunikat. Z tych powodów jako najbardziej prawdopodobny czas napisania kartki wynika termin: około 20 czerwca 1853 r.

L i s t 1086 - w pdr. S.Pigoń czas napisania kartki ujął ogólnie na okres lat 1834-1854, zaznaczając, że nawet data roczna ustalić się nie da z powodu braku danych w treści kartki. A jednak z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że napisał ją Mickiewicz we wtorek 15 października 1850 r. K.Sienkiewicz w swoim dzienniczku pod tą datą zanotował mianowicie, że z okazji przyjazdu Józefa Korzeniowskiego był z nim u Mickiewicza; notatka kończy się słowami: "Zaprosiłem Mickiewicza i Korzeniowskiego na obiad na czwartek". Obiad ten doszedł do skutku, o czym Sienkiewicz notuje pod datą 17 października: "Obiad u nas, Mickiewicz, Marynia i panna Zofia Szymanowska, Korzeniowski, Kopczyński i Błotnicki" /Wł.Mickiewicz - "Żywot", IV 281/. Jest więc możliwe, że podczas pobytu Sienkiewicza i Korzeniowskiego u Mickiewicza nie mógł on od razu odpowiedzieć na zaproszenie. Uczynił to dopiero wieczorem tego samego dnia omawianą kartką.

L i s t 1099 - w pdr. data: janvier 1854. Tak samo oznaczył ją S.Pigoń w WN i WJ, zaznaczając, że szczegół o przebytej chorobie zgadza się z wiadomością w liście 1101, który na pewno jest ze stycznia 1854 r.; przesłane w liście życzenia, byłyby w takim razie życzeniami noworocznymi, bo Nowy Rok wg kalendarza juliańskiego /Wiera Chlustin była prawosławną/ wypadał 13 stycznia. Zwrot o życzeniach przesłanych "już teraz", tj. przedwcześnie, dowodzi, że kartka napisana została przed Nowym Rokiem, tj. przed 13 stycznia. Pozwala to uściślić czas ustalony przez Pigoń na początek stycznia. Dodać można, że hipoteza taka znajduje potwierdzenie w bliskim czasowo liście następnym: /1101/: w obu mowa nie tylko o przebytej chorobie, ale i o niezupełnym jeszcze ozdrowieniu.

L i s t 1101 - w pdr. bez daty. Wł.Mickiewicz w Kor₁, I 256, umieścił go w styczniu 1852 r. Sprostował to S.Pigoń w WN i WJ, stwierdzając, że w kartce mowa o broszurze /"pisemku"/ Łubińskiej "Upominek moim współziomkom na zbliżający się rok

1854", która ukazała się w grudniu 1853 r. Łubieńska zaraz posłała broszurę Mickiewiczowi, a ten odpowiada z pewnym opóźnieniem, przesyłając jednocześnie życzenia noworoczne; na tej podstawie Pigoń datuje kartkę: styczeń 1854. Przesunąć to należy raczej na początek stycznia, za czym przemawiają omówione wyżej argumenty Pigoń.